

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Igor Zgoliński

w sprawie stwierdzenia i wytknięcia uchybienia

Sądowi Rejonowemu w G.

w sprawie o sygnaturze III K (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 3 listopada 2021 r.,

odwołania Sędziego Sądu Rejonowego w G. – M.T.

od postanowienia Sądu Okręgowego w G.

z dnia 19 maja 2021 r., sygn. VI Ka (...),

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Przed Sądem Rejonowym w G. zawisła sprawa przeciwko M.D., oskarżonemu o popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., polegającego na tym, że w dniu 15 czerwca 2019 r. prowadził on w ruchu lądowym pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 maja 2011 r., sygn. IX K (...) za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości (art. 178a § 1 k.k.).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 22 grudnia 2020 r. (sygn. III K (...)) oskarżony M.D. został uznany winnym zarzucanego mu czynu, przyjmując jednak, że stanowi on przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., za co sąd wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby, środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów

mechanicznych na okres 3 lat (art. 42 § 2 k.k.), świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pracy (art. 43a § 2 k.k.) oraz rozstrzygnął w przedmiocie opłat i wydatków.

Z pisemnych motywów uzasadnienia ww. wyroku wynika, że Sąd Rejonowy w G. uznał, że uprzednie skazanie M.D. wyrokiem tego sądu z dnia 5 maja 2015 r. w sprawie o sygn. IX K (...), prawomocnym z dniem 13 maja 2015 r. uległo zatarciu z mocy art. 76 § 1 k.k. w związku z upływem trzyletniego okresu próby oraz dalszych sześciu miesięcy, w którym to czasie nie doszło do zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Sąd Rejonowy w G. wyraził ponadto stanowisko, że dane o tym skazaniu, figurujące w Krajowym Rejestrze Karnym aktualnym na dzień 16 lipca 2020 r. muszą być efektem nieuwzględnienia wspomnianego zatarcia skazania, w związku z czym sąd ten przyjął, że oskarżony nie był dotychczas karany za przestępstwo podobne.

Od wyroku sądu pierwszej instancji apelację wniósł oskarżyciel publiczny i podniósł zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, w wyniku której wyrok nie odpowiada prawu, a to art. 76 § 1 b k.k. i art. 108 k.k. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż skazanie oskarżonego wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 maja 2015 r. sygn. IX K (...) na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania z mocy prawa uległo zatarciu z upływem 6 miesięcy do zakończenia okresu próby, podczas gdy oskarżony został również skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 12 listopada 2014 r. sygn. III K (...), a skazanie to nie uległo jeszcze zatarciu, zatem zgodnie z art. 108 k.k. nie mogło również ulec zatarciu skazanie wyrokiem o sygn. IX K (...), co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu nie będąc uprzednio skazanym za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. i w konsekwencji zakwalifikowania zachowanie oskarżonego jako występki z art. 178a § 1 k.k. podczas, gdy czyn ten winien być kwalifikowany jako występki z art. 178a § 4 k.k.

Podczas rozprawy apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w G. w dniu 9 kwietnia 2021 r. (sygn. VI Ka (...)), po której zapadł wyrok reformatoryjny, sąd na podstawie art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych – dalej „postanowił przesłać odpis wyroku Sądu Okręgowego w G. z

dnia 9 kwietnia 2021 r. (sygn. VI Ka (...)) i pouczyć sędziego orzekającego w sprawie Sądu Rejonowego w G. (sygn. III K (...)) w osobie M.T. o możliwości złożenia w terminie 7 dni na piśmie wyjaśnień w związku ze stwierdzoną przez Sąd Okręgowy w G. w sprawie o sygn. VI Ka (...), w której rozpoznawaną była apelacja prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w G. zapadłego w sprawie o sygn. III K (...), oczywistą obrazą art. 76 § 1 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 396), art. 76 § 1 i 1 b k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r. poz. 437), art. 108 k.k. oraz art. 21 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 396), która doprowadziła do rażąco sprzecznego z obowiązującym porządkiem prawnym przyjęcia, że uległo zatarciu skazanie M.D. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 maja 2015 r. sygn. IX K (...), a w konsekwencji nieprawomocnego skazania tego oskarżonego w sprawie o sygn. III K (...) za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., zamiast za przestępstwo kwalifikowane z art. 178a § 4 k.k., podczas gdy temu samemu orzecznikowi, na identyczne uchybienie, choć w postępowaniu mającym za przedmiot wydanie wyroku łącznego, sąd odwoławczy zwrócił już uwagę w trybie art. 40 § 1 u.s.p. w sprawie Sądu Rejonowego w G. o sygn. III K (...), wtedy po zapoznaniu się z wyjaśnieniami sędziego sąd odwoławczy zdecydował też o odstąpieniu od wytknięcia uchybienia uznając, że należy spodziewać się w przyszłości wyeliminowania przez sędziego w codziennej pracy orzeczniczej identycznego lub podobnej rangi mankamentu.

W dniu 12 maja 2021 r. do Sądu Okręgowego w G. za pośrednictwem Sądu Rejonowego w G. do sprawy o sygn. VI Ka (...) wpłynęły wyjaśnienia sędzi Sądu Rejonowego w G. – M.T., w których – powołując się na art. 40 ust. 1 u.s.p. podniosła, że problem instytucji zatarcia skazania jest istotny i od lat budzi wątpliwości interpretacyjne wśród sędziów i prokuratorów, na co powołała orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wskazała również, że znana jest jej treść przepisów przejściowych, wyszczególnionych w treści postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 9 kwietnia 2021 r. i podniosła, że w jej ocenie nie doszło do oczywistej obrazy przepisu, o jakiej mowa w treści art. 40 ust. 1 u.s.p.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w G. z dnia 19 maja 2021 r. (sygn. VI Ka (...)) wytknięto Sądowi Rejonowemu w G. orzekającemu w sprawie o sygn. III K (...) uchybienie polegające na oczywistej obrazie art. 76 § 1 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396), art. 76 § 1 i 1b k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437), art. 108 k.k. oraz art. 21 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396) skutkującej przyjęciem, że uległo zatarciu skazanie M.D. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 maja 2014 r. sygn. IX K (...), a w konsekwencji nieprawomocnym skazaniem tego oskarżonego w sprawie o sygn. III K (...) za przestępstwo z art. 178a §1 k.k., zamiast za przestępstwo kwalifikowane z art. 178a § 4 k.k.

W uzasadnieniu postanowienia sąd stwierdził, że w jego ocenie „stwierdzona obraza przepisów prawa jest oczywista, gdyż błąd sędziego był łatwy do stwierdzenia i został popełniony w odniesieniu do przepisów, których znaczenie nie powinno nasuwać wątpliwości nawet u osoby o przeciętnych kwalifikacjach prawniczych, a ich zastosowanie nie wymagało głębszej analizy” oraz z uwagi na to, że „identycznemu składowi orzekającemu Sądowi Rejonowemu w G. na identyczne uchybienie, choć w postępowaniu mającym za przedmiot wydanie wyroku łącznego, tut. Sąd Okręgowy jako sąd odwoławczy zwrócił już uwagę w trybie art. 40 § 1 u.s.p. w sprawie o sygn. III K (...). Wtedy po zapoznaniu się z wyjaśnieniami sędziego sąd odwoławczy zdecydował też odstąpić od wytknięcia uchybienia uznając, że należy spodziewać się w przyszłości wyeliminowania przez sędziego w codziennej pracy orzeczniczej identycznego lub podobnej rangi mankamentu [...] sędzia od wielu lat nie raczyła zorientować się w istotnej zmianie stanu prawnego, bynajmniej nie dotyczącej zagadnienia marginalnego”.

W dniu 11 czerwca 2021 r. sędzia Sądu Rejonowego w G. – M.T. wniosła zażalenie na powyższe postanowienie do Sądu Najwyższego. Akta sprawy zostały przesłane najwyższej instancji sądowej w dniu 7 lipca 2021 r. W uzasadnieniu, Skarżąca odniosła się do postawy sądu odwoławczego, który w jej ocenie sugeruje jej zły stosunek do pracy, opisany poprzez stosowanie niemerytorycznego i

nieprofesjonalnego języka, uznając to za krzywdzące i niesprawiedliwe. Poddawała również interpretacji użyte przez sąd odwoławczy słowa „mankament” czy „nie raczy”. Odniosła się również do tej części uzasadnienia postanowienia z dnia 19 maja 2021 r., gdzie sąd okręgowy wskazywał na zwrócenie jej uwagi na podobne uchybienie w innej sprawie podnosząc, że skoro „nie doszło do wystąpienia z wytykiem, to znaczy, że moje wyjaśnienia które wcześniej złożyłam były wystarczające, a wytyk nie był niezbędny”. Ostatecznie Sędzia M.T. wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia, gdyż – w jej ocenie - w rozpoznawanej sprawie nie doszło do oczywistej obrazy przepisów wskazanych w udzielonym wytyku.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Wniesione odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jednak przed przystąpieniem do merytorycznej oceny wniesionego odwołania należało odnieść się do problematyki właściwości w sprawie wywołanej wniesieniem odwołania na wytknięcie oczywistej obrazy prawa, tj. zagadnienia izby Sądu Najwyższego właściwej do rozpoznania tego środka zaskarżenia. Ustawodawca nie przesądził bowiem w sposób klarowny zagadnienia właściwości określonej izby Sądu Najwyższego dla spraw zażaleń od wytyków udzielanych w trybie przepisu art. 40 § 1 zd. pierwsze ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. — Prawo o ustroju sądów powszechnych, t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2072 (dalej cyt. jako — p.u.s.p.).

Wprowadzając do systemu prawa drogę sądową w tych sprawach i możliwość odwołania się przez sędziego albo asesora sądowego od wytknięcia uchybienia (art. 40 § 2a p.u.s.p. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2017, poz. 1452) — wskazano tylko na organ właściwy do rozpoznania odwołania (Sąd Najwyższy). Prawo o ustroju sądów powszechnych milczy jednak o tym, do której z izb Sądu Najwyższego miałyby należeć kognicja w tych sprawach. Z kolei sama ustawa o Sądzie Najwyższym (która szczegółowo reguluje zagadnienie kognicji poszczególnych izb najwyższej instancji sądowej) także nie przesądza w sposób jednoznaczny tego, która izba miałyby rozpoznawać

sprawy zainicjowane wniesieniem odwołania od postanowienia zawierającego wytknięcie uchybienia. Mogą się zatem rodzić wątpliwości co do kognicji określonej izby Sądu Najwyższego (czy też określonych izb) w zakresie rozstrzygania spraw wywołanych wniesieniem do Sądu Najwyższego odwołania od wytknięcia uchybienia polegającego na oczywistej obrazie prawa w trybie przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Do niedawna przyjmowano w judykaturze, że odwołania od postępowań tego rodzaju powinny być rozstrzygane przez te izby Sądu Najwyższego, do których właściwości należy rozpoznawanie postępowanie nadzwyczajnych środków zaskarżenia i innych środków odwoławczych w sprawach właściwych dla tych izb (por. przepisy art. 23-25 ustawy o Sądzie Najwyższym). Przyjmowano także, że zastosowanie mają tu — odpowiednie dla charakteru sprawy, na tle której doszło do wytknięcia uchybienia w trybie art. 40 § 1 p.u.s.p. — przepisy procesowe (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. I CO 64/18 (OSNC z. 2/2019, poz. 23); 12 grudnia 2018 r., sygn. III PO 10/18 (OSNP z. 1/2019, poz. 104); 25 stycznia 2019 r., sygn. IV CO 207/18, 28 sierpnia 2019 r., sygn. II KO 56/19, ONSKW, z. 10/2019, poz. 58; 10 marca 2020 r., sygn. I CO 91/19). Można powiedzieć, że przyjęto w tym zakresie — w sposób mniej lub bardziej milczący — koncepcję „akcesoryjnej” właściwości izb Sądu Najwyższego do rozpoznawania spraw z zażaleń przewidzianych w przepisie art. 40 § 2a p.u.s.p., uznając, że miarodajnym kryterium określenia kognicji izby Sądu Najwyższego jest to, na tle jakiej sprawy doszło *in concreto* do wydania wytknięcia sądowi oczywistej obrazu przepisów: w tym ujęciu o właściwości określonej izby najwyższej instancji sądowej decyduje to, jaki jest charakter pierwotnego postępowania, w związku i na tle którego dochodzi do wytknięcia uchybienia (oczywistej obrazu prawa) i to właśnie ów „pierwotny” charakter sprawy (tj. sprawa „bazowa”, w związku z którą i na tle której doszło do wydania wytknięcia oczywistej obrazu prawa), przesądza i petryfikuje kognicję izby Sądu Najwyższego właściwej do rozpoznania środka odwoławczego służącego sędziemu (lub asesorowi sądowemu) wchodzącemu w skład sądu orzekającego w pierwszej instancji, któremu zostało udzielone wytknięcie oczywistej obrazu przepisów prawa na postanowienie zawierające wytknięcie. Odosobnione jest stanowisko, w myśl którego sprawy te należą do

właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, jako „sprawy publiczne” w rozumieniu brzmienia art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym (postanowienie z dnia 24 marca 2021 r., sygn. I NO 88/20).

Wątpliwości budzi przede wszystkim to, czy kryterium „sprawy publicznej”, którym posłużył się ustawodawca w treści przepisu art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, mieści w sobie sprawy dotyczące wytknięcia uchybienia przewidzianego w przepisie art. 40 § 1 zd. pierwsze p.u.s.p. Otóż wykładnia przepisu art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym — uwzględniająca należycie zarówno argumenty natury semantycznej, jak i teleologicznej i systemowej — prowadzi do wniosku, że sprawa z odwołania od postanowienia zawierającego wytknięcie uchybienia oczywistej obrazy prawa przewidziane w art. 40 § 1 zd. pierwsze p.u.s.p. n i e m o ż e zostać zaliczona do kategorii spraw publicznych w rozumieniu treści art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym i tym samym niedopuszczalne jest przyjęcie właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w sprawach określonych w art. 40 § 1 i 2a p.u.s.p. Przemawiają za tym następujące argumenty.

Po pierwsze, daleko posunięta niedookreśloność pojęcia „sprawy publicznej”. Z natury rzeczy pozwala ona na objęcie tym pojęciem właściwie nieskończonego spektrum różnych kategorii spraw (za wyjątkiem spraw cywilnych w znaczeniu materialnym). Nakazuje to przyjęcie postawy daleko idącej wstrzeźliwości co do możliwości posługiwania się tym kryterium przy określaniu właściwości danej izby Sądu Najwyższego do rozpoznania sprawy (w tym sprawy odwołania na wytknięcie uchybienia polegającego na oczywistej obrazie prawa przewidziane w Prawie o ustroju sądów powszechnych), a to z uwagi na immanentną mglistość tego pojęcia i — wiążące się z tym — ryzyko mechanicznego przyjmowania właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w sprawach, które z uwagi na swój charakter prawny powinny należeć do kognicji izb o „specjalizacji” korelującej z dominującym charakterem danej sprawy.

Konieczne jest zatem poszukiwanie i ewentualne zidentyfikowanie istnienia normatywnych wskazówek pozwalających na ustalenie i doprecyzowanie tego, co należy rozumieć pod pojęciem „sprawy publicznej”, o której mowa jest w art. 26 § 1

ustawy o Sądzie Najwyższym oraz rozstrzygnięcie, czy do zbioru spraw publicznych w rozumieniu przepisu art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym zalicza się — także — rozpoznawanie odwołań, o których mowa w art. 40 § 2a p.u.s.p.

Dążenie do precyzyjnego rozgraniczenia kognicji poszczególnych izb Sądu Najwyższego nakazuje zatem należycie uwzględnić w procesie interpretacji wszystkie istniejące normatywne „punkty orientacyjne”, pozwalające na dokonanie konkretyzacji zakresu znaczeniowego pojęcia „sprawy publicznej”, występującego w tekście ustawy ustrojowej — ustawy o Sądzie Najwyższym.

Przed wszystkim pomocne będzie tu odwołanie się i należyte uwzględnienie określonej techniki legislacyjnej, którą operuje ustawodawca w obrębie jednostki redakcyjnej, w której pojawia się będące przedmiotem interpretacji określenie („sprawa publiczna”). Otóż w przepisie art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym dokonano dość obszernej egzemplifikacji spraw mających charakter „spraw publicznych”.

Egzemplifikacji tej nie można ignorować przy dokonywaniu wykładni pojęcia „sprawy publicznej”. Mimo że wyliczenie to nie ma taksatywnego charakteru, to jednak egzemplifikacja zawarta w treści przepisu art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym stanowi istotny punkt odniesienia dla wykładni pojęcia „sprawy publicznej”, bowiem wskazuje wyraźnie na charakter spraw, które zdaniem ustawodawcy mogą podpadać pod pojęcie sprawy publicznej w rozumieniu tego przepisu. Są to, między innymi, następujące sprawy: z zakresu ochrony konkurencji, regulacji energetyki, telekomunikacji i transportu kolejowego oraz sprawy, w których złożono odwołanie od decyzji Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Bezspornie przewidziana przez przepisy aktu ustrojowego sądownictwa powszechnego sprawa wytknięcia oczywistej obrazy prawa nie wykazuje jakiegokolwiek pokrewieństwa materialnego ani też żadnych procesowych punktów stykających z tymi sprawami, które wolno — zbiorczo — określić mianem spraw „regulacyjnych”. Już ten argument sam w sobie przemawia silnie przeciwko możliwości zakwalifikowania wytknięcia oczywistej obrazy prawa (i odwołania od wydanego w takiej sprawie postanowienia) jako sprawy publicznej w rozumieniu art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, co miałyby prowadzić do

ustalenia w tych sprawach kognicji Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego.

Po drugie, nie negując tego, że wytknięcie uchybienia (na skutek dostrzeżenia przez sąd odwoławczy oczywistej obrazy prawa, której dopuścił się sąd pierwszej instancji) zawiera w sobie pewien pierwiastek pozwalający na zaliczenie tego rodzaju spraw do pojemnej kategorii spraw publicznych (chodzi jednak o rozstrzygnięcie odnoszące się do sfery prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i mające na celu oddziaływanie prewencyjnie w przypadku dostrzeżenia w działalności sądów tego typu błędów), to jednak w przypadku tej instytucji zdecydowanie dominuje — i wysuwa się na pierwszy plan — nierozzerwany, ścisły funkcjonalny związek wytknięcia uchybienia z charakterem sprawy (postępowania), której dotyczy formułowane przez sąd odwoławczy wytknięcie. Nie można jednak nie zauważyć tego, że przewidziana przez Prawo o ustroju sądów powszechnych instytucja wytknięcia uchybienia (oczywistej obrazy prawa) wiąże się — funkcjonalnie — ściśle ze sprawą (postępowaniem), którego dotyczy wytknięcie, a przedmiotem wytknięcia uchybienia są właśnie przepisy prawa stosowane w tej sprawie. Z reguły będzie więc chodziło o wytknięcie oczywistej obrazy przepisów właściwych dla danej sprawy (doniosłe znaczenie ma zatem charakter sprawy „pierwotnej”) i dla danego obszaru postępowania (przepisy materialnego prawa cywilnego albo karnego, przepisy procesowego prawa cywilnego albo karnego, przepisy dotyczące prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych itp.). Ta okoliczność zdecydowanie przemawia za wskazaniem — jako właściwych do rozpoznawania spraw z zażaleń na wytknięcie oczywistej obrazy prawa — tych izb Sądu Najwyższego, do których właściwości (z uwagi na przyjętą tradycyjnie przez ustawodawcę zwykłego „specjalizację” wewnętrzną poszczególnych jednostek organizacyjnych najwyższej instancji sądowej) należy rozpoznawanie spraw, z którymi jest ściśle sprzężone sformułowane przez sąd odwoławczy w toku postępowania apelacyjnego (albo zażaleniowego) wytknięcie uchybienia oczywistej obrazy prawa — oraz — za stosowaniem w tym postępowaniu przepisów procesowych właściwych dla danego rodzaju spraw. Oznacza to, że do rozpoznawania odwołań na wytknięcie oczywistej

obraży prawa w postępowaniu karnym (w którym orzeka się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego) będzie właściwa Izba Karna Sądu Najwyższego orzekająca na podstawie przepisów ustawy postępowania karnego, do rozpoznania takiegoż odwołania wniesionego wobec wytknięcia zapadłego w związku ze sprawą cywilną w rozumieniu materialnym (bądź formalnym) i na tle postępowania cywilnego — Izba Cywilna Sądu Najwyższego orzekająca na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, zaś do rozpoznania odwołania na wytknięcie zapadłe w ramach postępowania dotyczącego spraw z zakresu prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, spraw o roszczenia twórców wynalazków, wzorów użytkowych i przemysłowych oraz topografii układów scalonych o wynagrodzenie, spraw rejestrowych, z wyłączeniem spraw dotyczących rejestracji przedsiębiorców i rejestracji zastawów — Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego orzekająca na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Położenie nacisku w przedstawionej powyżej argumentacji — dotyczącej ustalenia kognicji określonej izby najwyższej instancji sądowej do rozpoznawania odwołań na wytknięcie oczywistej obraży prawa — na ścisłą łączność funkcjonalną instrumentu wytknięcia oczywistej obraży prawa przewidzianego w Prawie o ustroju sądów powszechnych z określonym charakterem sprawy nie ma jednak czysto autotelicznego charakteru.

Otóż nie sposób nie dostrzec także tej istotnej okoliczności, że wśród spraw pomieszczonych w katalogu znajdującym się w przepisie art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym — i uznanych przez ustawodawcę za sprawy publiczne w rozumieniu tego przepisu — znalazł się jeden typ spraw (wcześniej — celowo — nie nawiązano do tej kategorii spraw w uzasadnieniu, bowiem odniesienie się do tej problematyki nastąpi obecnie), którego nie tylko nie można zaliczyć do spraw o charakterze regulacyjnym, ale który wykazuje daleko idące pokrewieństwo do wytknięcia uchybienia (oczywistej obraży prawa). Mowa o wskazanej w art. 26 § 1 *in fine* ustawy o Sądzie Najwyższym (i uznanej za należącą do kategorii spraw publicznych w znaczeniu tego przepisu) „skardze dotyczącej przewlekłości postępowania przed sądami powszechnymi i wojskowymi oraz Sądem Najwyższym”.

Paralelność prawna obu tych instytucji (udzielanego na podstawie Prawa o ustroju sądów powszechnych wytknięcia oczywistej obrazy prawa oraz skargi dotyczącej przewlekłości postępowania przed sądami powszechnymi i wojskowymi, która ma swoje oparcie w tekście ustawy szczególnej, tj. ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 75 ze zm.) w aspekcie ich ścisłego powiązania ze „sprawą bazową” (postępowaniem, którego dotyczy skarga na przewlekłość czy wytknięcie oczywistej obrazy prawa) jest aż nadto wyraźna.

W obu przypadkach chodzi bowiem o sprawy, które nie tylko mają wyraźny pierwiastek publiczny (co mogłoby skłaniać do uznania ich za szeroko pojęte sprawy publiczne), ale — jednocześnie — mimo, że nie są np. sprawami karnymi (dotyczącymi odpowiedzialności karnej, karnej skarbowej czy wykroczeniowej) czy sprawami cywilnymi *sensu largo* (tj. sprawami cywilnymi w rozumieniu materialnym bądź formalnym), mają akcesoryjny charakter wobec sprawy „głównej” (sprawy o odpowiedzialność karną, sprawy cywilnej). Mając niewątpliwie świadomość tego, że sprawy ze skarg dotyczących przewlekłości postępowania przed sądami powszechnymi i wojskowymi nie mają charakteru regulacyjnego (z jednej strony), z drugiej zaś — są ściśle powiązane z „podłożem jurysdykcyjnym” sprawy, na tle której dochodzi do postawienia zarzutu zmaterializowania się przewlekłości (co przemawiałoby za uznaniem kognicji tych izb Sądu Najwyższego, które swoją właściwością obejmują daną kategorię spraw; taka kognicja co do spraw ze skarg na przewlekłość była zresztą przyjmowana pod rządami ustawy o Sądzie Najwyższym z 2002 r.), ustawodawca w y r a ż n i e w y ł ą c z y ł te właśnie sprawy spod kognicji innych izb Sądu Najwyższego i zastrzegł (w tym zakresie) właściwość Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego.

Gdyby zatem intencją ustawodawcy było objęcie klamrą normatywną „sprawy publicznej” także odwołania na wytknięcie oczywistej obrazy praw przewidziane w przepisie art. 40 § 2a p.u.s.p. (przepis ten wszedł w życie z dniem 12 sierpnia 2017 r.), to — będąc świadomym powyżej zarysowanych pokrewieństw prawnych i procesowych obu typów spraw — niewątpliwie wymieniłby w katalogu

wskazany w art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 r. także sprawy z odwołań na wytknięcie uchybienia oczywistej obrazy prawa udzielanego w trybie i na zasadach p.u.s.p. Pominięcie tych spraw w tym katalogu dodatkowo dowodzi, że nie można ich zaliczyć do spraw publicznych w rozumieniu art. 26 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Sumując należało uznać, że przewidziane w art. 40 § 2a p.u.s.p. odwołania od postanowień zawierających wytknięcie uchybienia (oczywistej obrazy prawa) rozpoznają te izby Sądu Najwyższego, które są właściwe z uwagi na charakter sprawy pierwotnej, tj. leżącej u podstaw wniesionego środka odwoławczego i wydania wytknięcia w trybie art. 40 § 1 p.u.s.p. — na zasadach i w trybie ustawy procesowej właściwej dla danego charakteru sprawy. Oznacza to, że właściwa do rozpoznania odwołania od postanowienia w przedmiocie wytknięcia Sądowi Rejonowemu w G. orzekającemu w sprawie III K (...) uchybienia polegającego na oczywistej obrazie art. 76 § k.k. (w wersjach znowelizowanego brzmienia tego przepisu obowiązujących od dnia 1 lipca 2015 r.) jest Izba Karna Sądu Najwyższego, zaś podstawą procesową rozpoznania wniesionego odwołania są — przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Przechodząc obecnie do oceny wniesionego przez sędziego odwołania (zapewnie mylnie przez jego autorkę określonego mianem „zażalenia”) należało stwierdzić, że nie zasługiwało ono na uwzględnienie, a zaskarżone postanowienie należało utrzymać w mocy.

Autorka nie wskazała bowiem w odwołaniu zmaterializowania się jakichkolwiek okoliczności (odpowiadających podstawom odwoławczym stypizowanym w przepisie art. 438 1-4 k.p.k. i odpowiednio stosowanym w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem odwołania na wytknięcie uchybienia, o którym mowa w art. 40 § 1 p.u.s.p.), które mogłyby świadczyć o tym, że zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 19 maja 2021 r., sygn. VI Ka 170/21, zapadło bądź to na skutek naruszenia prawa materialnego, bądź naruszenia przepisów prawa procesowego, mogących mieć wpływ na jego treść bądź też o tym, że judykat ten został oparty na błędnych ustaleniach faktycznych czy też zastosowanie — *in casu* — środka w postaci wytknięcia uchybienia miało charakter niewspółmierny wobec stwierdzonego naruszenia.

Autorka wniesionego odwołania ogranicza się w zasadzie do polemizowania z formą wytknięcia oczywistej obrazy prawa, a konkretnie z użytymi przez Sąd Okręgowy w G. w zaskarżonym postanowieniu sformułowaniami (np. z tym, że w jego treści użyto o odniesieniu do Sędziego sformułowania „nie raczyła się orientować” czy „niespecjalnie orientuje się”), wskazując na cyt.: „nie godzi się na takie wyrażenie stosunku do pracy orzeczniczej”.

Sąd Okręgowy w G. trafnie przyjął, że w sprawie doszło do obrazy prawa i że miała ona w układzie procesowym, w którym doszło do naruszenia — charakter kwalifikowany w rozumieniu art. 40 § 1 p.u.s.p., to jest była to obraza oczywista. Trafnie bowiem wskazuje się w zaskarżonym orzeczeniu, że przyjęcie, iż w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy w G. w sprawie M.D. wyrokiem z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. III K (...) doszło do zatarcia skazania tegoż oskarżonego wynikającego z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 maja 2014 r., sygn. IX K (...), było wynikiem oczywistej obrazy prawa. W konsekwencji doszło do skazania oskarżonego M.D. za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., miast za przestępstwo kwalifikowane z 178a § 4 k.k.

Prawidłowo wskazano w zaskarżonym postanowieniu Sądu Okręgowego w G., że w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy w G. w sprawie o sygn. III K (...) od szeregu lat (tj. od początku lipca 2015 r.) obowiązywały przepisy uniemożliwiające „autonomiczne” (tj. jednostkowe, a zatem nieuzależnione od innych skazań tego samego skazanego i niezatarcia tychże innych skazań) zastosowanie instytucji zatarcia skazania wobec skazania z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, tj. bez uwzględnienia tego, że nie doszło jeszcze do zatarcia skazania za inne, nie pozostające w zbiegu przestępstwa (art. 108 k.k.). Chodzi o zmiany w brzmieniu przepisu art. 76 § 1 k.k. (zd. trzecie tego paragrafu) wprowadzone ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 396) oraz art. 76 § 1 i 1b k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 437), a także o przepis przejściowy (art. 21) ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, zgodnie z którym do skazań prawomocnymi wyrokami wydanymi przed dniem

wejścia w życie ustawy nowelizacyjnej z 20 lutego 2015 r., w przedmiocie zatarcia skazania stosuje się przepisy kodeksu karnego w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, chyba że okres zatarcia skazania upłynął przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

W konsekwencji przyjęcie przez Sąd Rejonowy w G. (w wyroku z 22 grudnia 2020 r., sygn. III K (...)), że *tempore iudicandi* doszło już do zatarcia skazania za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 maja 2014 r., sygn. IX K (...), było wadliwe i wynikało z niedostrzeżenia implikacji dla możliwości przyjęcia zatarcia się ww. skazania wynikających z nowelizowanego przez kolejne ustawy (z 20 lutego 2015 r., z 1 marca 2016 r.) przepisu art. 76 k.k. oraz przepisu intertemporalnego (art. 21 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw). To ten ostatni stał na przeszkodzie uznaniu, że w grudniu 2020 r. (data orzekania przez Sąd Rejonowy w G. w sprawie sygn. III K (...)) doszło już do zatarcia skazania w sprawie IX K (...) (skazanie za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.), skoro w dacie wejścia w życie ustawy z 20 lutego 2015 r. w obrocie prawnym pozostawało — jako niezatarte — skazanie M.D. wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 13 listopada 2014 r., sygn. III K (...), za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 3 letni okres próby, przy czym wykonanie tej kary jeszcze w okresie próby zostało zarządzone prawomocnym postanowieniem z dnia 12 listopada 2015 r. W tym układzie nie mogło dojść do wcześniejszego zatarcia skazania M.D. za przestępstwo z 178a § 1 k.k. (sygn. IX K (...)), skoro do zatarcia skazań (w sprawach o sygn. III K (...) i IX K (...)) dojść mogło wyłącznie jednocześnie (tj. z chwilą nastąpienia późniejszego zatarcia skazania - art. 76 § 1 zd. trzecie k.k.), zaś zatarcie skazania w sprawie III K (...) miało nastąpić dopiero z dniem 12 września 2026 r.

Nie sposób zatem dopatrzyć się w zaskarżonym postanowieniu naruszenia przepisu art. 40 § 1 p.u.s.p. Rację ma Sąd Okręgowy w G., gdy podnosi, że błąd sądu był łatwy do stwierdzenia, a wprowadzona szereg lat wcześniej zmiana ustawowa „miała zasadnicze znaczenie w codziennej pracy orzeczniczej w sprawach karnych”. Na sięgnięcie po instytucję wytknięcia oczywistej obrazy prawa miało wpływ także to, że — na co wskazano w pisemnych motywach zaskarżonego

orzeczenia — już uprzednio w sprawie dotyczącej wydania wyroku łącznego (sygn. III K (...)) zwrócono Sędziemu uwagę na identyczne uchybienie, odstępując jednak od wytknięcia uchybienia z uwagi na przyjęcia, że spowoduje to wyeliminowanie w codziennej pracy orzeczniczej identycznego albo podobnej rangi mankamentu.

Nie sposób podzielić oceny odwołującej się dotyczącej sformułowań, których użyto w zaskarżonym postanowieniu, w tym tego, że cyt. „odnieść można wrażenie, że mniej jest w zaskarżonym postanowieniu postanowień merytorycznych, niż ocennych i emocjonalnych”. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia liczy sobie ponad trzy strony maszynopisu i koncentruje się przede wszystkim na rzeczowym i dokładnym zreferowaniu układu faktycznego sprawy (w tym, także, uprzedniego wdrożenia procedury „wytykowej”) oraz naświetleniu naruszonych przepisów. Trudno formułować pod adresem Sądu Okręgowego w G. zarzut zawarcia sformułowań o charakterze ocennym, skoro uruchomienie instrumentu ustrojowego, o którym mowa w przepisie art. 40 § 1 p.u.s.p. wymaga dokonania oceny stwierdzonego naruszenia przepisów oraz ustalenia ich kwalifikowanego charakteru („oczywista obraza prawa”). W uzasadnieniu brak jest — wbrew temu, co się podnosi w odwołaniu — sformułowań wykraczających poza potrzebę dokonania rzeczowej oceny stwierdzonych uchybień czy twierdzeń o charakterze pozamerytorycznym albo nieprofesjonalnym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.